

Szanowni Państwo,

Jesteśmy wdzięczni za możliwość zabrania głosu i przedstawienia problemu mieszkańców gminy Kruklanki.

Zwracamy się do Państwa z prośbą o pomoc.

Problem dotyczy tuczarni przemysłowych, które mają powstać we wsi Brożówka, nad jeziorem Brożówka, w bezpośredniej granicy z obszarem Natura 2000 oraz naszej walki o MPZP dla obrębu Brożówka.

Sprawa ta bardzo bulwersuje mieszkańców, protest pod sprzeciwem podpisało ponad 500 mieszkańców, do gminy wpłynęło wiele petycji w tej sprawie. My ze swojej strony zorganizowaliśmy dwa spotkania z mieszkańcami, wójtem oraz Radnymi, zaprosiliśmy specjalistę od ochrony środowiska, zrobiliśmy swój raport środowiskowy oraz niektóre ekspertyzy środowiskowe.

Inwestorami są znajomi Wójta Gminy Kruklanki, a ziemie które chcemy objąć planem zagospodarowania należą między innymi do żony Wójta, jego teścia i szwagra oraz wspomnianych inwestorów.

Inwestorami jest 2 braci, którzy na jednej działce planują 2 rzekomo osobne inwestycje. W celu ominięcia prawa i uniknięcia obowiązku uzyskania pozwolenia zintegrowanego podzielili inwestycję na 2 części, każda tuczarnia po 1950 szt.

Sprawa rozpoczęła się w maju 2017 r i od początku mogła przebiegać z naruszeniem prawa.

Jeden z przykładów: w dniu 9 maja 2017 na wniosek jednego z inwestorów zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowanego przedsięwzięcia polegającego na „budowie tuczarni wraz z infrastrukturą technologiczną na działce 11/25 obręb Brożówka, gmina Kruklanki”.

Wójt Gminy Kruklanki podał tę informację do wiadomości publicznej dopiero 12 września 2017 r.

Dowodem na to jest zawiadomienie o wszczęciu postępowania z datą 12 września, w którym Wójt napisał:

„zawiadamiam, że w dn. 9 maja zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia (itd.)...”

Dowodem na to jest także uzasadnienie uzgodnienia RDOŚ, w którym jest napisane:

- pan Z. R. wystąpił do wójta z wnioskiem z dn. 9 maja 2017 r o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie tuczarni (...)
- Wójt pismem z 21 czerwca zwrócił się do RDOŚ o uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia
- do w.w wniosku dołączono wniosek inwestora z 9 maja, informacje o braku MPZP oraz raport oddziaływania na środowisko
- następnie Wójt Gminy Kruklanki pismem z 31 sierpnia przedłożył wykaz stron postępowania oraz uzupełnienia do raportu

Wszystkie te czynności Wójt wykonał bez żadnego udziału społeczeństwa.

Dopiero 12.09 na bip.kruklanki ukazało się zawiadomienie, że w dn. 9 maja zostało wszczęte postępowanie z jednoczesnym wskazaniem terminu udziału społeczeństwa.

W publicznych, udokumentowanych wypowiedziach, Wójt przekonuje, że postępowanie w tej sprawie rozpoczęło się we wrześniu, co może wprowadzać w błąd i społeczeństwo i radnych.

Zgodnie z Ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko organ powinien bez zbędnej zwłoki podać do publicznej wiadomości wszystkie kolejne procedury.

Zbędna 4-miesięczna zwłoka, uniemożliwiła mieszkańcom zapoznanie się z dokumentami, analizę raportu oddziaływania na środowisko, poinformowania o nieprawidłowościach RDOŚ w Olsztynie, dokonania niezależnych ekspertyz hydrogeologicznych i wykonania inwentaryzacji przyrodniczej.

Wszystkie wspomniane powyżej działania rozpoczęliśmy dopiero w drugiej połowie października. Niestety 10 dni później, tj. 30 października 2017 r., zanim jeszcze zdążyliśmy przeanalizować ra-

port i wysłać swoje uwagi - RDOŚ w Olsztynie wydał pozytywną opinię dla planowanego przedsięwzięcia pierwszego z braci.

Zostało nam odebrane prawo do informacji publicznej:

1) dwukrotnie, w przypadku inwestycji Z.R, miało miejsce uzupełnienie raportu oddziaływania na środowisko:

A. dnia 10 października 2017 r

B. dnia 10 listopada 2017 r

Po każdym z tych uzupełnień społeczzeństwo powinno być poinformowane o możliwości, sposobie i miejscu składania uwag i wniosków, ze wskazaniem terminu ich składania i informując o organie właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków.

Nie zostało to zrobione. O uzupełnieniu raportu dowiadaliśmy się w trakcie przypadkowych rozmów z pracownikami urzędu. A dokumenty na BIP pojawiły się z dużym opóźnieniem po wnioskach i prośbach mieszkańców o udostępnienie tej informacji - nie z inicjatywy władz gminy.

2) Stowarzyszenie Czysta Gmina Kruklanki 9.01.2018 złożyło wniosek o to, aby zostać stroną w postępowaniu w sprawie planowanej budowy kurników przemysłowych w Boćwinie, której inwestorami są ci sami wspomniani wyżej bracia.

Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy odpowiedzi w tej sprawie...

W terminie od października 2017 do lutego 2018 na ręce Wójta złożyliśmy łącznie 14 wniosków oraz petycje zwykłe i wielokrotne Stowarzyszenia oraz mieszkańców gminy. Dostaliśmy odpowiedź na 2 z nich.

Brak odpowiedzi na:

1. Wniosek o przeprowadzenie inwentaryzacji przyrodniczej zgodnie z wytycznymi ARMiR (28 grudnia)
2. Wniosek o umorzenie postępowania w w.w. sprawie oraz przekazanie jej do ponownego rozpatrzenia zgodnie z procedurami w związku z naruszeniem ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa (13 listopad)
3. Wniosek o uwzględnienie w postępowaniu uchybień, przekłamań oraz braków w raporcie środowiskowym z uzasadnieniem oraz brak udziału społeczeństwa i naruszenie Konwencji z Aarhus o Dostępie do Informacji, Udziale Społeczeństwa w Podejmowaniu Decyzji oraz Dostępie do Sprawiedliwości w Sprawach dotyczących Środowiska (15 listopad)
4. Wniosek o niepodejmowanie decyzji administracyjnych do czasu wykonania opinii środowiskowej oraz wniosek o analizę przedsięwzięcia w kontekście obszaru Natura 2000. (16 listopad)
5. Wniosek o potraktowanie dwóch bliźniaczych inwestycji jako jednej w kontekście przedsięwzięć powiązanych technologicznie zgodnie z art.3. ust.1 pkt. 13 UOOŚ (16 listopad)
6. Wniosek o uszczegółowienie badań środowiskowych oraz uwagi do raportu inwestora (22 listopad)
7. Wniosek o przeprowadzenie analizy mającej na celu rozpoznanie warunków gruntowo-wodnych w podłożu w miejscu planowanej inwestycji w związku ze słabą izolacją i niską odpornością poziomą głównego od powierzchni terenu oraz uwagi do raportu inwestora (22 listopad)
8. Wniosek dot. analizy Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kruklanki w kontekście planowanej inwestycji (21 listopad)
9. Protest mieszkańców z prośbą o odpowiedzi na pytania (30 październik)
10. Petycja w sprawie zorganizowania konsultacji społecznych i ankiet (24 listopad)
11. Wniosek dotyczący nieprawidłowego zagospodarowania gnojowicy przez inwestorów (30 listopad)
12. Ponaglenie w sprawie odpowiedzi na pytania zawarte w piśmie (30 październik)
14. Petycja do wójta w sprawie kontrraportu (12 grudnia)

W związku z licznymi petycjami napływającymi w tej sprawie, Wójt na bip.kruklanki wydał zarządzenie w sprawie łącznego rozpatrywania petycji. Określił termin 31 stycznia ostatnim dniem oczekiwania na petycje. Oświadczył, że „po upływie okresu, o którym mowa na stronie internetowej bip.kruklanki ogłoszony zostanie sposób załatwienia petycji wielokrotnej”.

Do dziś brak informacji na ten temat.

Wydarzenia ostatnich 2 miesięcy i niedopuszczenie, bez żadnego uzasadnienia, naszego wniosku o przystąpienie do MPZP są dla nas trudne do przyjęcia.

29 grudnia, podczas sesji Rady Gminy, Stowarzyszenie Czysta Gmina Kruklanki wraz z mieszkańcami gminy Kruklanki złożyło na Ręce Przewodniczącego Rady wnioski o umieszczenie w pracach Rady Gminy i w porządku obrad najbliższej sesji, załączonego do wniosku:

„Projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectwa Brożówka.“

Po złożeniu wniosku przez blisko 2 miesiące nie otrzymaliśmy żadnej informacji od Przewodniczącego Rady o jakichkolwiek problemach, prośbie o uzupełnienie braków formalnych, itp. a utrzymywaliśmy i kontakt telefoniczny i osobisty, więc byliśmy przekonani, że głosowanie nad projektem uchwały zostanie, zgodnie z naszą prośbą, dodane do harmonogramu obrad Rady Gminy zaplanowanej na **20 lutego**.

Zastanawiamy się także, czy taki sposób przekazywania informacji, może mieć wpływ na decyzje Radnych, głosujących przeciwko MPZP?

Np. podczas sesji komisji d.s. Turystyki z dn. 16 lutego:

*Gmina nie może przystąpić do MPZP, bo właściciele działek się na to nie zgadzają. Z tego powodu wniosek zostanie odrzucony przez wojewodę, prokuratura oskarży wójta o marnotrawienie publicznych pieniędzy a właściciele działek będą żądać od gminy ogromnych odszkodowań.

*Jeśli ustalimy MPZP inwestorzy zażądadają odszkodowań od gminy

W piątek **16 lutego** po spotkaniu Komisji ds. Turystyki, podczas której Wójt wyraził sprzeciw wobec przystąpieniu do MPZP, Przewodniczący poinformował nas, że nasza sprawa nie będzie poddana pod głosowanie, ponieważ do wniosku nie zostały dołączone podpisy 70 mieszkańców.

Nie wiedzieliśmy o takiej konieczności, niemniej w ciągu jednego popołudnia zebraliśmy 165 podpisów mieszkańców i w poniedziałek rano dostarczyliśmy je do Urzędu Gminy Kruklanki.

Niezwłocznie o tym fakcie poinformowaliśmy Przewodniczącego i poprosiliśmy o potwierdzenie naszego punktu w harmonogramie.

Byliśmy niemiłe zaskoczeni, iż na sesji rady gminy 20.02.2018 nasz punkt w harmonogramie się nie pojawił. Poprosiliśmy Radnego o wyjaśnienie i uzasadnienie jego decyzji.

Nie uzyskaliśmy wyjaśnienia, jedynie propozycję głosowania nad dodaniem do obrad rady naszego punktu. Przewodniczący zaproponował punkt pt. „Dyskusja nad MPZP”. Spotkało się to z naszym sprzeciwem, ponieważ nasz punkt brzmiał „Głosowanie nad MPZP”, a nie dyskusja. Ponowiliśmy prośbę o uzasadnienie niedopuszczenia naszego punktu, ale nie otrzymaliśmy takiej odpowiedzi.

Nasz punkt decyzją Przewodniczącego nie został dopuszczony do głosowania.

Głosowanie odbyło się dzięki jednemu z Radnych, który wniósł to w swoim imieniu. Zanim doszło do głosowania, Wójt wyrażał niezadowolenie przed przystąpieniem do MPZP, podkreślał brak zgody innych właścicieli oraz brak zgody swojej rodziny, wskazywał groźne konsekwencje, jakie brak tej zgody może mieć dla Gminy.

Wyraził sprzeciw wobec ingerencji w prawo własności.

Decyzją radnych „Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectwa Brożówka MPZP nie został przyjęty (6-ciu radnych przeciwko MPZP, a 5-ciu za).

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy zostały sformułowane treści, które mogły wprowadzić w błąd Radnych oraz mieszkańców, m.in. słowa Wójta:

Cyt. *„Tak się składa, że w jakiś sposób jestem z tymi działkami związany. Tutaj są działki mojego teścia, mojego szwagra oraz działki mojej żony (...)*

Tak naprawdę chodzi o tzw. Prawo własności. Nie można wchodzić bez żadnych konsultacji, bez informowania. I teraz z formalnego punktu widzenia, nie wiem czy to było rozmyślne czy nie rozmyślne wpisywanie tych działek. Doskonale część osób wie, że jestem teraz z tą sprawą indywidu-

alnie związany. I jeżeli MPZP, ta uchwała zostanie dzisiaj przegłosowana to tak naprawdę nie ma możliwości, jest to patowa sytuacja, bo my nie możemy, ja nie mogę jakby wykonać tego MPZP jako organ Gminy Kruklanki, ponieważ moja żona jest temu planowi przeciwna. I to jest konflikt interesów. Jedyne co ja mogę zrobić to tylko znaleźć kancelarię prawną, która mi napisze opinię czy ja ten Plan mogę robić. Ale generalnie będę musiał się wyłączyć, więc sprawa nie jest taka prosta...."
Dodatkowo pani sekretarz poddała w wątpliwość, czy nasz wniosek poparty ponad 160 podpisami, jest w ogóle prawomocny - bez żadnego uzasadnienia.

Prosimy, żebyście Państwo zainteresowali się naszym problemem, ponieważ reprezentujemy znaczną część mieszkańców naszej gminy, a okazuje się, że nasz głos nic nie jest wart.

Prosimy także o zainteresowanie się tematem ferm i chlewni wielkoprzemysłowych **bardziej globalnie**, bo okazuje się, że wysyp tych zagrażających środowisku inwestycji przemysłowych jest na ogromną skalę, szczególnie tutaj, na Mazurach z powodu braków właśnie MPZP. Jeśli tego nikt nie powstrzyma upadnie turystyka, przyroda zostanie zdegradowana a Mazury zginą.

Sprawa ferm dotyczy nie tylko naszej Gminy, w najbliższej okolicy walczą Pieczarki, Wydminy, Imionki, Upały i wiele innych ...

Statystki mówią wyraźnie: w 2009 r. takich inwestycji zlokalizowanych na Warmii i Mazurach było 9, a w 2018 r. (do maja) już 287. Danych na chwilę obecną nie posiadamy, ale tendencja jest bardzo zdecydowanie wzrastająca.

Dziękujemy bardzo za udzielenie nam głosu i liczymy na Państwa wsparcie, jakiegokolwiek, chociażby prawne, czy administracyjne.

Dziękuję